CODZIENNA

# Gazeta Krakowska

Ner 139. ROK 1833. ŚRODA 29 MAJA

Pismo to wychodzi codzeń oprócz świąt uroczystych, o god. 10 przed południem w drukarni ST. CIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5

Jutro Felixa Papieża.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

| Dzien godzina | Barometr na O° R, | Therm: | Hogrometr | Wiatr | Stan Atmosf. | UWAGI. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 7 | 27 9, 513 | + 11,8 | + 2,0 | Zaden | Pogoda z chmurami | |
| 25 12 | „ 9, 612 | 17,0 | 2.0 | Wschodni średni | Pogoda | |
| 3 | „ 9, 277 | 20,8 | 8,0 | Wschodni średni | „ „ | |
| 9 | „ 9, 287 | + 12,8 | + 4,2 | „ słaby | Pochmurno | |

## Część Urzędowa.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU
W SENACIE RZĄDZĄCYM
*Wolnego Niepodległego i Ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Na mocy postanowienia Senatu Rządzącego z d. 13 maja r. b. N. 1666 przedsięwziętą zostanie, w biórze Wydziału Dochodów Publicznych w d. 11 czerwca r. b. o godzinie 10 zrana publiczna licytacya wieczystey dzierżawy młyna i piły z gruntami, w ilości morgów chełmińskich 32 prętów 277½ wraz z pastwiskiem i łąkami do tych należącemi na rzeczce Chechle, przy wsi Żarkach; w państwie Lipowieckiém położonych, z którey to dzierżawy czynsz roczny dla skarbu w summie złp. 248 gr. 19 opłacać się powinien będzie. Cena zaś do pierwszego wywołania ustanawia się w kwocie złp. 617 gr. 25; każdy więc mający chęć przystąpić do licytacyi złoży na vadium 1/10 część kwoty powyższey. Warunki zaś przez Senat zatwierdzone znaydują się w Wydziale do odczytania każdego czasu.

Krakówd. 21 maja 1833 r.

X. Bystrzonowski.

(3r.) *Gadomski* Sekr: W.

Stósownie do uchwały rady familiyney w opiece małoletnich Taronich d. 9 maja r. b. w Sądzie Pokoju Okręgu I zapadłey, a przez Trybunał I. Inst: d. 21 maja t. r. do N. 1939 zatwierdzoney, zawiadomiam szanowną Publiczność iż d. 3 czerwca i dalszych r. b. w kamienicy pod L. 206 przy ulicy Grodzkiey sprzedanemi będą przez publiczną licytacyą różne ruchomości po ś. p. Reginie z Bieczów Dzielawskiey pozostałe, jako to: naczynia miedziane, cynowe i szklane, sprzęty domowe, okowita i t. p. Chęć licytowania mający, zaopatrzeni bydź winni w srebrną grubą monetę kurs w kraju mającą.

Kraków 25 maja 1833 roku.

Marcin *Strzelbicki* Not: Publ. 1

## Część Nieurzędowa.

### POLSKA.

*Warszawa* 22 *Maja.*

Dzienniki tuteysze ogłosiły następujące obwieszczenie:

*Sąd policyi prostey powiatu Szadkowskiego.*

W nocy z dnia 3 maja r. b. około godzinie 11ey, banda ludzi uzbrojonych w pis-

tolety, torby myśliwskie, i dubeltówki, z 11 lub 12 osób składająca się, wpadłszy do miasta Szadku, w obwodzie Sieradzkim, województwie Kaliskiém leżącego, przejrzeli szynkownią Felixa Ryżańskiego, w któréy się cywilni i woyskowi bawili, upatrzyli trzech żołnierzy rozsyjskich: jednego duńszczyka, jednego żołnierza pieszego i jednego kozaka, na podwórzu, i wystrzałami czterema z broni, którą przy sobie mieli ciężko ranili tychże, iż wkrótce po sobie żyć zaprzestali. Po dokonaniu takiego morderstwa, natychmiast uciekli w bory niedaleko miasta położone, i pomimo ścisłego śledztwa ujętemi dotąd nie zostali. Z obdukcyi przez lekarza obwodu sporządzonéy okazało się, że gwałtowne obrażenie organów do życia niezbędnie potrzebnych, po krótkim ciągu choroby, musiały pociągnąć za sobą śmierć każdego. — Ci ludzie ubrani byli w krótkie tużurki ciemne, płaszcze mieli szaraczkowe, od tużurków troche jaśnieyszego koloru, potroczone przez lewe ramie; czapki mieli okrągłe, płasko do głowy przystające, jeden miał furażerkę z rydelkiem i lampasem czerwonym, jeden z nich był dobrego wzrostu i mężny w sobie, miał zarost i wąsy siwe, drugi także wysoki młodszy, był średniego wzrostu, i pochyło się trzymał, ściągłéy twarzy, nosa dużego, ten właśnie miał furażerkę z lampasem czerwonym, żadem niemógł bydź poznany, inni zaś byli średniego wzrostu. — Wzywa przeto naymocniéy wszystkie władze cywilne i woyskowe, do których przestrzeganie bezpieczeństwa publicznego należy, ażeby na ludzi powyżéy opisanych, wedle powziętych wiadomości po borach i lasach ukrywających się, społeczeństwu ludzkiemu szkodliwych, baczne zwrócili oko, i w razie spostrzeżenia i ujęcia którego, pod mocną i bezpieczną strażą naybliższéy władzy odstawić starali się, unikając odpowiedzialności, którąby ich spotkała za dawanie przytułku osobom podeyrzanym i spokoyność publiczną mieszającym.

Szadek dnia 6 maja 1833 r.
*Hałaczkiewicz* Podsędek.

## FRANCYA

*Paryż 13 Maja.*

W rocznicę śmierci Napoleona, zeszłey nocy i dziś rano wiele osób poprzypinało wieńce z kwiatów *Immortelle*, na kolumnie *Vendôme*. *Straże* na tym placu zostały wzmocnione, i mnóstwo dozorców policyjnych otacza takowy.

Gazeta *Journal du Commerce* utrzymuje według ostatnich wiadomości z Konstantynopola, że pokóy europeyski z powodu spraw Wschodnich nie będzie zaburzony i dodaje: »Jeżeli zechcemy zastanowić się dokładnie nad sprawami egipskiemi, przekonamy się, że takowa przez teraźnieysze układy pokoju niemoże bydź załatwioną. Egipt chce osiągnąć zupełną niepodległość, a posiadanie Syryi nada mu nowe prawa i nowe środki do osiągnienia tego celu. — Walka zatém na Wschodzie będzie powszechnie i otwarcie tak długo trwała, aż państwo Ottomańskie podzielone zostanie na dwie monarchie; turecką i arabską, które oddzielać będą góry Tauru; z powodu tego systematu nie może Egipt odstąpić także Diarbekiru, jako klucza do dolin rzeki Tygru, równie też i prowincyi Adana.— Bez tych krajów zaręczających vice-królowi Egiptu, bezpieczeństwo jego nowych posiadłości i niepodległość tychże, nie może przyszła monarchiaja Arabska istnieć.

W ostatnim miesiącu zaciągniono dla Don Pedra przeszło 3000 ludzi we Francyi, pomiędzy któremi wielu wychodniów mają oni wsiadać w Nantes na okręty i niezwłocznie odpłynąć do Oporto.

Zakład wychodniów w Bergerac został zmnieniony, wszyscy przeniesieni zostali ku granicy hiszpańskiey.

Od dwóch dni przybywają i odchodzą gońcy w różnę strony z nadzwyczaynym pośpiechem; układy pomiędzy Londynem i Wiedniem trwają z wielką czynnością i gorliwością. Xiąże Broglie oczekuje z niecierpliwością odpowiedzi z Londynu, gdyż chciałby naynowsze zdarzenia kazać umieścić w *Monitorze*; spodziewamy się więc wkrótce czytać mniey lub więcey umiarkowaną mowę, jak dalece spuścić się możemy na współdziałanie Anglii.

Gazeta *Quotidienne* utrzymuje, że nadeszły depesze telegraficzne przez Tulon i Marsylią względem spraw Wschodnich, lecz że są w nich wiadomości niepomyślne, dla tego ministerium nie ogłasza takowych.

Jenerał Daruile, tuteyszy kommendant placu wydał do załogi następujący rozkaz dzienny: »Powziąłem wiadomość, że podofficero-

i żołnierze załogi, tak wsłużbie, jako też na publicznych mieyscach, nie okazują officerom gwardyi narodowey należytego ich stopniowi uszanowania, gdy ci przechodzą koło tychże ubrani w mundury. Spodziewam się, iż to napomnienie dotknie tylko niewielką liczbę woyskowych, z braku doświadczenia, nieznających swojey powinności. Zwracam jednak uwagę PP. sztabs officerów na to nagany godne postępowanie, i wzywam tychże, aby dołożyli swego starania, iżby się podobne obeyście nie wznawiało. Woyskowi wszelkiey rangi wiedzą o tém dobrze, że gwardya narodowa tworzy prawe skrzydło armii, i równie tymże wiadomo jest, że utrzymanie porządku i spokoyności we Francyi winni jesteśmy zgodności, która ciągle istniała pomiędzy gwardyą narodową i woyskiem linijowem.» (*G. P. S.*)

## NIEMCY

*Frankfort nad Menem* 6 *Maja.*

W dniu 2 b. m. uwięziono tu w domu zajezdnym jakiegoś podobno kupca i natychmiast do nowego więzienia zaprowadzono. Ma on bydź wplątanym do toczącey się sprawy 3 kwietnia.

Obwieszczenie urzędu policyjnego, tyczące się przepisów dla straży i patrolów, zrobiło tu wrażenie, albowiem nic jeszcze nieokazało się podobnego, coby mogło dać powód do nieufności pomiędzy mieszkańcami i woyskiem linijowém. Od kilku dni, i nasi już żołnierze, zaciągają na wartę z bronią nabitą ostrymi ładunkami. (*G. H.*)

*Dnia* 13 *Maja.*— Pomiędzy żołnierzami austryackiemi i naszemi mieyskiemi, przyszło w jedney gospodzie niedaleko od miasta, do wzajemnego pobicia się przy trunku, co dało powód do aresztowania wielu żołnierzy. Lubo wypadek ten niema w sobie nic w całe politycznego, wspominamy o nim jednak dla tego, aby dzienniki francuzkie które naydrobnieysze ztąd wiadomości, w olbrzymiey wystawiają barwie, nieutworzyły z tego jakiey ważney katastrofy. (*G. P. S.*)

## BELGIA.

*Bruxella* 14 *Maja.*

Nadeszła tu wiadomość z Ostendy, pod dniem 12 b. m. następującey osnowy: »Wczoray przybył tu na statku parowym lord Durham, i natychmiast udał się w dalszą podróż do króla naszego, który tey chwili jest w Bruge. Spodziewane tu jest przybycie jego razem z królem. (*G. P. S.*)

## PORTUGALIA.

*Oporto* 1 *Maja.*

Dziś odpłynął ztąd na powrót admirał Sartoriusz ze swoją eskadrą do Vigo; w chwili wyjazdu powtórzył zagrożenie, że jeżli w krótkim czasie nieodbierze zaległych należytości, odpłynie bez powrotu do Anglii. Tym sposobem daleką jest jeszcze ta chwila pojednania z D. Pedrem, o którey tyle już antycypowały dzienniki.

## SZWECYA

*Sztokolm* 3 *Maja.*

Dzień 1 maja, jako od niepamiętnych czasów dla mieszkańców stolicy, dzień radości, obchodzony był także teraz z naywiększą wesołością; w zwierzyńcu przechadzała się niezliczona massa ludzi różnego stanu, ciesząc się nayulubieńszym dniem wiosny, który po burzliwém i zimném powietrzu aż do 30 kwietnia, 1 maja tak pogodnie i przyjemnie nas pochwycił. O godzinie 6 i 1/2 przybył król i był jak zawsze z naywiększym zapałem powitany; JKMość jechał konno; królowa i xiążęta w otwartym pojeździe. Następca tronu, chociaż tego dnia z rana, wycierpiał paroxym febry, przecież pocieszył publiczność krótką przytomnością swą wraz z swoją dostoyną małżonką.

*Dnia* 10 *Maja.*— Przeszłego poniedziałku odprowadzono ztąd pod strażą barona Vegesak, skazanego za polityczne przestępstwa na wygnanie, do statku niemieckiego, który ma popłynąć do Lubeki. Żona i 6 dzieci nieodstąpiły wygnańca, puszczając się z nim w podróż. Dway starsi jego synowie, skutkiem łaskawości króla, pozostają nadal jako kadeci w akademii woyskowey Kalberg.

Podobnież baron Düben, wysłany został do Stralsundu, jako wygnaniec. (*G. P. S.*)

## TURCYA

*Bujukdere* 20 *Kwietnia.* (*)

Ciągle jeszcze wiszą nad nami czarne burzliwe chmury. Dnia 5 t. m. przybył drugi oddział flotty rossyjskiey; na brzegach azya-

(*) Wiadomości te, dawnieyszey daty, dla ciągu rzeczy umieszczamy. P. P.

tyckich w piękney dolinie Hunk-jas-Islelesti założono obóz rossyjski, widzimy ztąd szczyty namiotów. Liczba woyska znaydującego się jeszcze na pokładzie flotty wynosi do 8000 ludzi, pomiędzy którymi znaydują się także kozacy. W Bujukdere stoi mnóstwo woyska rossyiskiego. Jeszcze dotąd oczekujemy rezultatu rozpoczętych przez Francyą układów z Ibrahimem paszą. W dywanie nie ma jedności, sułtan bardzo niekontentowany; energia jego zdaje się zmnieyszać z powodu licznych klęsk i nieprzyjemności ze wszech stron doznawanych.— Nawet zamków w Dardanellach nie kazano obsadzić, chociaż Egipcyanie tylko o kilka małych pochodów są od nas oddaleni, a flotta turecka stojąca w porcie, ani jednego okrętu niema przygotowanego do wypłynienia. Woysko rossyjskie stojące na brzegu azyatyckiem obozem, wynosi do 20,000 ludzi i przygotowane jest na każdy attak. Wielu także kanonierów z korpusu marynarki rossyjskiey wysadzono na ląd. — Według ostatnich doniesień z Adryanopola, korpus woyska pod dowództwem jenerała Kisselew, wynoszący 35,000 ludzi, który się pod Sylistryą przeprawił przez Dunay, stanie w tych dniach pod stolicą. Przednia straż tego już dziś przybyła.

*Konstantynopol 25 Kwietnia.*

Przez nadzwyczayną sposobność otrzymaliśmy następne wiadomości: »Donoszę WP. w krótkości, iż układy z Ibrahimem paszą zerwane zostały, i że się tu zabierają do rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich. Ibrahim otrzymał rozkaz od swego oyca, aby od nadania mu prowincyi Adana nie odstępował, i dla tego nie chce teraz ustąpić z Anatolii, dopóki sułtan na takowe niezezwoli. Lecz władca ottomański oświadczył, iż gdy z jego strony okazano dotąd wszelką powolność, nietylko że teraz tey prowincyi nie odstąpi, lecz nawet wszystkie swoje poprzednicze przyzwolenia uchyla. W poprzedniczych moich listach wyrażałem już me zdanie, że Porta tylko dla tego się układa, aby czas uzyskać. Główny korpus woysk rossyjskich będzie juz 15 t. m. zgromadzony, poczem rozpocząć się mają niezwłocznie zaczepne działania. Nayszczersza przyjaźń panuje pomiędzy rossyiskiemi i tureckiemi władzami, a sułtan zdaje się zwracać uwagę na zaopatrywanie w wszelkie potrzeby woyska rossyjskiego. Dotąd stoi 14,000 woyska rossyjskiego w obozie pod Skutari, do którego przyłączy się jstro 400 tureckich bombardyerów. Rossyjscy officerowie wysłani zostali do Dardanellów dla postawięnia tamecznych zamków w stanie obrony. W stolicy panuje naywieksza spokoyność, doczego widocznie przyczynia się przytomność woysk rossyjskich.» *(G. P. S.)*

---

## MOŁDAWIA i WOŁOSZCZYZNA

*Jassy 27 Kwietnia.*

Jenerał adjutant cesarsko-rossyjski, pełnomocny prezydent oboyga xięstw, i naczelny dowódzca woysk posiłkowych rossyjskich, jenerał Kisselew, wyjechał z tąd d. 17 b. m. celem udania się do Sylistryi, gdzie założoną została główna kwatera jego woyska. W assystencyi jenerała Mirkowicza, wiceprezydenta Mołdawii, odprawił w Berład, przegląd jedney dywizyi hułanów, która swieżo przybyła z Rossyi, dla połączenia się z korpusem posiłkowym. Przybyły z Konstantynopola goniec przywiózł jenerałowi wybity z powodu pobytu woysk rossyjskich w tey stolicy medal, który mu sułtan przysłał w dowód swego szczególnego szacunku. Tenże sam goniec, wiózł z sobą podobny medal, obwiedziony brylantami dla N. Cesarza Mikolaja, i taki drugi dla xięcia feldmarszałka Paszkiewicza.

*Bukarest 26 Kwietnia.*

Przechodzący tędy woyska rossyjskie odznaczają się piękną postawą, karnością i porządkiem. Jazda ma dzielne konie, artylerya wyborna. *(G. P. S.)*

---